



10.05.2017

W Hołdzie Pasterzowi

25 lat minęło od dnia kiedy nasz rodak ks. Prałat Tadeusz Rakoczy z rąk papieża Jana Pawła II w Bazylice św. Piotra otrzymał sakrę biskupią i został posłany na swoją podbeskidzką ziemię jako pierwszy ordynariusz nowej Bielsko - Żywieckiej diecezji.

To była niedziela 26 kwietnia; wraz z grupą parafian byliśmy świadkami tego doniosłego wydarzenia. Serca nasze wypełniała radość i duma, a serce księdza biskupa pewnie wielki niepokój. Tworzenie nowych struktur diecezji to przecież nie to samo co praca w watykańskim sekretariacie stanu. Posłuszny Bogu i diecezji Ojca Świętego Jana Pawła II, u którego boku pracował biskup Tadeusz podjął się tego trudnego zadania. Wrócił do swojej Małej Ojczyzny: budował ten duchowy i materialny Kościół, łączył dwie tradycje śląską i krakowską, tworzył struktury, instytucje, po prostu "budował".

Jest 26 kwietnia 2017 roku Bielski Kościół p.w. Serca Pana Jezusa wypełniła wielka rzesza kapłanów, wiernych, delegacji z pocztami sztandarowymi - przybyli tutaj by podziękować Bogu za swojego Pasterza, podziękować jemu za trud budowania, za to, że był i jest następcą Apostołów na przepięknej beskidzkiej ziemi.

Przy ołtarzu biskup Tadeusz Rakoczy staje ze swoim przyjacielem i kolegą rocznikowym ks. Kardynałem Stanisławem Dziwiszem, nowym ordynariuszem naszej diecezji ks. Biskupem Romanem Pindlem, biskupem pomocniczym Piotrem Gregerem, kilkoma jeszcze biskupami przyjaciółmi. Eucharystię sprawuje z nim ogromna rzesza kapłanów, z których znaczną część sam wyświęcił. Homilię głosi ks. Biskup Piotr Greger przypominając w niej drogę życiową jubilatą, jego dokonania także te statystyczne; ilość wybudowanych kościołów, erygowanych parafii, wizytacji, wyświęconych kapłanów, pozostałych instytucji. Najważniejsze było jednak budowanie kościoła Chrystusowego w ludziach słowem, przykładem, modlitwą, błogosławieństwem. Mszę Świętą kończy dziękczynne The Deum.

Po Mszy Świętej w imieniu wiernych diecezji życzenia składa burmistrz Żywca Antoni Szlagor w towarzystwie wójta Gilowic Leszka Frasunka a w imieniu kapłanów rektor Uniwersytetu Jana Pawła II w Krakowie, pochodzący z Żywca ks. Prof. Wojciech Zyzak.

Czeka nas jeszcze uroczysty koncert dedykowany jubilatowi a zatytułowany "W Hołdzie Pasterzowi".

Jest 29 kwietnia, sobota. Sala bielskiego Centrum sporo przed godz. 17:00 wypełnia się diecezjanami i zaproszonymi gośćmi. Każdy może tam przyjść, ale szczególne miejsca zajmują jego przyjaciele, koleżanki i koledzy ze szkoły, kapłani - koledzy rocznikowi, władze samorządowe, parlamentarzyści, ludzie z którymi na różnych polach współpracował ks. Biskup Rakoczy. Są też obecni: ks. biskup Roman Pindel, biskup Piotr Greger, biskup ewangelicko - augsburski Paweł Anweiler. Kiedy przybywa jubilat sama na stojąco wita go oklaskami.



Koncert rozpoczyna pokaz filmu ukazującego drogę życiową biskupa Tadeusza Rakoczego. Pierwszy obraz to Kościół Parafialny w Gilowicach, chrzcielnica przy której został ochrzczony, Szkoła Podstawowa, do której uczęszczał. Swojego kolegę szkolnego wspomina pani Lidia Kolonko, czasy Liceum Ogólnokształcącego koleżanka z klasy pani Bury. Potem przychodzi czas na wspomnienia z Krakowskiego Seminarium Duchownego; ten czas wspomina ks. Kardynał Stanisław Dziwisz. Mówi o tym, że nasz jubilat już wtedy wyróżniał się osobowością – był przewodniczącym na roku i całego kursu. Mówi też o szczególnych zdolnościach homiletycznych, o pracy w watykańskim Sekretariacie Stanu. Kiedy Jan Paweł II podejmuje decyzję o powstaniu w Polsce nowych diecezji, zwraca się do ks. Prałata Tadeusza Rakoczego: "Tadziu, pójdziesz jako biskup na swoją ziemię". "Ojcze Święty nie pójde" – odpowiada. "Pójdziesz". "Ojcze Święty, nie każ mi iść". Ale kiedy Jan Paweł II po raz trzeci mówi: "Pójdziesz" – ksiądz Rakoczy w duchu posłuszeństwa odpowiada – "jak trzeba to pójde". Współpracę z ks. biskupem wspomina Rektor Bielskiej Akademii Techniczno – Humanistycznej poczynając od jej powstania. Ks. biskup ewangelicko – augsburski mówił o współpracy na polu ekumenicznym. Koncert rozpoczyna okolicznościowy wiersz a Józef Broda dedykuje jubilatowi wiązanek melodii granych poczynając od listka do olbrzymiej trombity. Dalszą część koncertu wypełnia przepiękne widowisko ze śpiewem i tańcami beskidzkich zespołów ludowych. Stroje od krakowskich, koniakowskich po góralskie. Tańce od krakowiaka po krzesanego. Najwdzięczniejsze są występy dzieci, one też budzą największy aplauz.

Po koncercie na scenę prowadzący zapraszają czcigodnego Jubilata. W imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Minister Stanisław Szwed dekoruje księdza biskupa Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski składając równocześnie życzenia i podziękowania. List gratulacyjny przysłała też pani Premier Beata Szydło. Kolejne życzenia złożyli Prezydent Bielska – Białej, Rektor Bielskiej ATH, biskup ordynariusz Roman Pindel. Dalsze życzenia, także od przedstawicieli naszej parafii składano już na spotkaniu przy wspólnym stole, na które to spotkanie zaproszeni byli wszyscy uczestnicy i widzowie koncertu.

Na scenie przepiękną uroczystość zakończyły słowa samego Jubilata – bardzo wzruszonego. Podziękował on najpierw Bogu za te 25 lat, potem ludziom za życzliwość, za wspólne budowanie lokalnego kościoła, za życzenia – zapewniając o nieustannej modlitwie i dalszej służbie dla dobra Kościoła i Diecezji.

Potem na stojąco, trzymając się za ręce odśpiewaliśmy Barkę – odśpiewaliśmy, bo niestety nieliczna grupa Parafian z Gilowic, także pisząca te słowa była świadkiem i uczestnikiem obu tych jubileuszowych wydarzeń.

Zofia Kastelik



